

EVA, Pierwsza Gwiazda

W bezkresnym niebios oceanie
Zabłyła wreszcie pierwsza z gwiazd
I rozświetliła swoim blaskiem
Judzkiej pustyni ciemną dal.

Jej promień dostrzegł dziwny kształt
Stajenkę lichą pośród skał,
Z której promieniał jakiś czar
Nieznany dotąd żadnej z gwiazd.

Ref.

W tej stajni właśnie się narodził
Jezus Zbawiciel Boski Syn
I chociaż małe to dzieciątko
To jemu przyszło zbawić nas.
I całe niebo się raduje
Milionem migocących gwiazd
I chociaż ludzkość jeszcze nie wie
Wciąż pogrążona w głuchym śnie.

II zwrotka

Ta luna roziskrzonych gwiazd
Radością swą zbudziła świat
Zwierzęta słysząc wieści głos
Chwałą chóralnie Boga moc
Niebiański chór zanucił pieśń
I wezwał do miłości świat
By nienawiści nastał kres
Bóg miłosierny wszedł wśród nas.

W tej stajni właśnie się narodził
Jezus Zbawiciel Boski Syn
I chociaż małe to dzieciątko
To jemu przyszło zbawić nas.
I całe niebo się raduje
Milionem migocących gwiazd
I chociaż ludzkość jeszcze nie wie
Wciąż pogrążona w głuchym śnie.

Mijają wieki, pokolenia
Oblicze świata zmienia się
Wciąż nowe wojny, żądza władzy
Chciwość, nienawiść dzieli świat.
Lecz z niebios gwiazda wciąż uparcie
Do żłóbka znów kieruje nas
Bo tam zrodziła się WSZECHPRAWDA
Że tylko miłość wyzwoli nas.

Bo dziś znów dla nas się narodził
Jezus niosący miłość swą
I jak drogowskaz wciąż wskazuje
Najprostszą drogę w ojca dom.
I całe niebo się raduje
I czas nadziei nastał znów.
Nie zaprzepaśćmy tej Miłości
Niechaj nie zgaśnie nigdy w nas.